

DUDA I BŁASZCZAK PODSUMOWUJĄ NAJWIĘKSZE ĆWICZENIE SZTABOWE PO 1989 ROKU. WNIOSKI TAKŻE DLA MODERNIZACJI

Prezydent Andrzej Duda i minister obrony narodowej Mariusz Błaszczak podsumowali ćwiczenie dowódczo-sztabowe Zima-20, największe tego rodzaju przedsięwzięcie po 1989 roku.

W oświadczeniu dla mediów Andrzej Duda podkreślił, że ćwiczenie prowadzone "na przestrzeni ostatnich tygodni" miało charakter sztabowy, odbywało się wyłącznie na planach, symulacjach i było przygotowywane przez dłuższy czas.

Jak powiedział prezydent, podczas ćwiczenia przetestowano wszystkie procedury dotyczące sytuacji strategicznej obrony kraju i wprowadzane w ostaniem czasie, w tym przede wszystkim w ramach nowego systemu kierowania i dowodzenia oraz Strategii Bezpieczeństwa Narodowego.

"Już wczoraj pan minister był u mnie i rozmawialiśmy o pewnych spostrzeżeniach, pierwszych, które się nasuwają - gdzie, chociażby, wyposażenie naszych sił zbrojnych wymaga uzupełnienia, gdzie trzeba będzie poprawić procedury. Oczekuję od szefa Sztabu Generalnego, a także pana ministra rekomendacji, gdzie powinniśmy dokonać zmian, uzupełnień" - oświadczył prezydent.

Przypomniał, że po zmianach systemu kierowania i dowodzenia to szef Sztabu Generalnego jest pierwszym żołnierzem Rzeczypospolitej i głównodowodzącym w sytuacji wojennej, w związku z czym to na nim spoczywa największa odpowiedzialność. Wyraził też nadzieję, że wnioski uda się szybko wprowadzić w życie. "Myślę, że to ćwiczenie jest dla nas taką bardzo dobrą lekcją, która pozwala nam na korektę i opracowanie pewnych nowych elementów" - zaznaczył. Andrzej Duda podkreślił, że tego rodzaju przedsięwzięcia powinny odbywać się częściej.

Decyzje, które trzeba było podejmować o niezwyklej wadze, podejmowane na szczęście wyłącznie teoretycznie już pokazały, jak bardzo potrzebne jest to, by tego rodzaju procedury ćwiczyć, trenować, przyzwyczajając się do pewnego sposobu działania i współdziałania

prezydent Andrzej Duda

Zwierzchnik Sił Zbrojnych podziękował też ministrowi obrony narodowej oraz szefowi Sztabu Generalnego i podkreślił, że ćwiczenie udało się przeprowadzić pomimo obciążenia dowódców Wojska

Polskiego zadaniami związanymi ze zwalczaniem pandemii koronawirusa.

Szef MON Mariusz Błaszczak poinformował, że podobne ćwiczenia będą realizowane na Akademii Sztuki Wojennej w sposób cykliczny, by ASzWoj specjalizowała się w doskonaleniu umiejętności dowódców. Podkreślił znaczenie tego ćwiczenia dla gotowości obronnej Wojska Polskiego.

Minister mówił też, że w trakcie ćwiczenia sprawdzono użyteczność sprzętu zakupionego dla Wojska Polskiego, takiego jak systemy rakietowe Patriot i HIMARS oraz myśliwce F-35. "Chciałbym podkreślić, że znacząco wzrosły zdolności bojowe Wojska Polskiego dzięki wyposażeniu w ten sprzęt" - dodał minister. Zaznaczył, że ćwiczenia mają istotne znaczenie, jeśli chodzi o plan modernizacji, ale też organizację i dyslokację wojska.

Ćwiczenie, jak [zapowiadał wcześniej m.in. szef BBN Paweł Soloch, nosiło kryptonim Zima-20](#) i było największym tego rodzaju przedsięwzięciem po 1989 roku. Jedno z poprzednich ćwiczeń o podobnym kryptonimie, Zima-17, miało na celu sprawdzenie systemu kierowania i dowodzenia wypracowanego w ramach Strategicznego Przeglądu Obronnego (SPO) z lat 2016/2017.

PAP/Defence24.pl